

***Sygn. akt I Ca 169/13***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy we Włocławku Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący :SSO Mariusz Nazdrowicz ( spraw. )

Sędziowie: SSO Lucyna Samolińska

SSO Andrzej Witka – Jeżewski

Protokolant: st. prot. sąd. K. D.

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013 roku we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa W. Ż.

przeciwko S. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Lipnie z dnia 17 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I C 245/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

1. zasądza od pozwanego S. S. (1) na rzecz powoda W. Ż. kwotę 781,25 zł (siedemset osiemdziesiąt jeden złotych dwadzieścia pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od 7 września 2012 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 983,32 zł (dziewięćset osiemdziesiąt trzy złotych trzydzieści dwa groszy ) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części ;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 465,04 zł (czteryście sześćdziesiąt pięć złotych cztery groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSO L. S. SSO M.N. S. A. W. – J.

Sygn.akt I Ca 169/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Lipnie oddalił powództwo W. Ż. przeciwko S. S. (1) o zapłatę kwoty 9738 zł tytułem odszkodowania za niewykonanie umowy (niedostarczenie całej ilości nabytego przez powoda

rzepaku) i kary umownej oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

W dniu 10 czerwca 2010 r. pomiędzy stronami została zawarta umowa (tzw. (...)) sprzedaży przez producenta (S. S. (1)) powodowi W. Ż. 25 ton bliżej określonego pod względem jakościowym rzepaku w terminie do 31 sierpnia 2010 r. Nabywca zobowiązał się zapłacić po 1250 zł plus podatek VAT za tonę. Kontrakt zawierał także postanowienie, że pozwany mógł dostarczyć 5% rzepaku więcej lub mniej, co nie wpływało na wykonanie umowy. Strony przewidziały także karę umowną w wysokości 10% niezrealizowanych dostaw w razie niewykonania zobowiązania. W dniu 30 czerwca 2010 r. doszło do zawarcia drugiej umowy ( (...)), opiewającej na 50 ton rzepaku z identycznymi warunkami jak w przypadku pierwszej umowy. Powód w pierwszej dekadzie września 2010 r. zapłacił pozwanemu całą należność (tj. kwotę 92 223,62 zł). Ustnie strony ustaliły też, że cały zakupiony rzepak powód odbierze swoim transportem w późniejszym terminie niż przewidziany w umowach. Do przedmiotowego odbioru doszło 13 października 2010 r., ale powód odebrał jedynie 65 ton. Pozostała ilość znajdowała się w dalszym ciągu w posiadaniu pozwanego. Ten po kilku miesiącach tj. 20 lipca 2011 r. zwrócił W. Ż. równowartość pozostałych 10 ton rzepaku w kwocie 12 413,62 zł, co odpowiadało cenie przyjętej w umowach. Powód w dniu 24 czerwca 2010 r. zawarł w E. ds. Sp. z o.o. w E. umowę sprzedaży rzepaku nr (...). Strony tej umowy ustaliły, że W. Ż. sprzeda kupującemu rzepak (...) ozimy luzem ze zbiorów 2010 r. w ilości 800 ton do dnia 13 sierpnia 2010 r. .

W świetle powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Strony zawarły pisemne umowy sprzedaży, które następnie zostały skutecznie zmodyfikowane w wyniku ustnych ustaleń. Wprowadzone zmiany dotyczyły warunków i terminu odbioru za kupiony przez powoda rzepaku. W. Ż. z przyczyn leżących po jego stronie nie odebrał przedmiotu umowy, mimo że ten został mu skutecznie zaoferowany . Do niezrealizowania kontraktu doszło z wyłącznej winy powoda, za co pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Niezależnie od tego odbiór rzepaku w dniu 13 października 2010 r. pozostawał bez żadnego wpływu na terminowe wykonanie umowy łączącej powoda z (...) S.A. Jeżeli chodzi o karę umowną to pozwany rozliczył się z W. Ż. z zakontraktowanego rzepaku zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym. Brak winy po jego stronie przesądza o niezasadności żądania jej zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zarzucając sprzeczność dokonanych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek wadliwego ustalenia, że do odbioru rzepaku miało dojść jednorazowo oraz obrażę prawa materialnego (art. 471 kc) poprzez oddalenie powództwa w sytuacji, gdy powód nie wykonał umowy w całości, a doszło do wyrządzenia pozwanemu szkody. Powołując się na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie w całości powództwa przy zasądzeniu kosztów procesu na jego rzecz za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję .

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jedynie w nieznaczej części okazała się uzasadniona.

Sąd Rejonowy w Lipnie dokonał przydatnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy przyjął jako własne czyniąc podstawę swego rozstrzygnięcia w postępowaniu apelacyjnym . Były one jednak- co słusznie podkreślił skarżący - niepełne i tym samym częściowo błędne. Dodatkowo więc Sąd Odwoławczy ustalił (co było bezsporne), że w dniu odbioru rzepaku tj. 13 października 2010 r. strony zgodnie ustaliły, iż 10 ton rzepaku pozostanie w zabudowaniach S. S. (1).

Przed przystąpieniem do omówienia zasadności zarzutu obrazy prawa materialnego należy zwrócić uwagę, że dokonana w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku analiza prawna powstałej sytuacji- pomijając, że została ona dokonana na tle częściowo wadliwych ustaleń faktycznych – jest powierzchowna i niedokładna . Niezbędne więc wydaje się przypomnienie, że umowa sprzedaży (art. 535 kc) ma charakter konsensualnej czynności prawnej. Dochodzi więc do skutku wobec złożenia zgodnych oświadczeń woli, a wydanie rzeczy nie jest konieczną przesłanką

jej zawarcia, lecz elementem wykonania zawartej umowy. Oznacza to, że właścicielem zakupionego na podstawie umów z 10 czerwca 2010 r i 30 czerwca 2010 r. był W. Ż. ze wszystkimi płynącymi stąd konsekwencjami. Gdyby przyjąć za Sądem meriti, że w umówionym terminie nie odebrał on całości zaoferowanego mu świadczenia to doszłoby do zwłoki wierzyciela (art. 486 kc). W doktrynie zgodnie przyjmuje się (np. Z.Radwański , A.Olejniczak : „Zobowiązania – część ogólna”, C.H.BECK Warszawa 2008, s. 337, A. Rzetecka- Gil : „Komentarz do art. 486 Kodeku Cywilnego”, teza 29, LEX), że zwłoka wierzyciela nie zwalnia dłużnika z obowiązku spełnienia świadczenia i nie powoduje tym samym wygaśnięcia zobowiązania . Niespełnienie w terminie świadczenia wskutek zwłoki powoduje natomiast uchylenie ujemnych dla dłużnika konsekwencji nie tylko związanych ze zwłoką , ale nawet z opóźnieniem dłużnika. W szczególności dłużnik nie jest odpowiedzialny za wynikłą stąd dla wierzyciela szkodę oraz nie obciąża go obowiązek płacenia odsetek za opóźnienie. Już to przesądza o bezzasadności powództwa w części dotyczącej zapłaty odszkodowania bez potrzeby rozpatrywania poszczególnych przesłanek odszkodowawczych, w tym kwestii udowodnienia wysokości szkody. Natomiast rzecz przedstawia się odmiennie w przypadku kary umownej. Ta była bowiem zastrzeżona nie tylko na wypadek niewywiązania się przez producenta z terminu odstawienia rzepaku, ale również w ogóle niedostarczenia przedmiotu świadczenia. Skoro mimo zwłoki wierzyciela na dłużniku w dalszym ciągu ciążył obowiązek wykonania zobowiązania to mógłby się on zwolnić od zapłaty tej kary tylko wobec wykazania, że nie wykonał go wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Bez znaczenia jest tutaj kwestia późniejszego zwrotu pieniędzy za sporną część rzepaku. Sąd Rejonowy w Lipnie w ogóle kwestii tej nie rozważał, a mimo to przyjął , że tego rodzaju okoliczności wystąpiły , co doprowadziło do oddalenia powództwa także w tej części. Uzasadnienie w tym zakresie nie odpowiada wymogom określonym w art. 328 § 2 kpc.

Jak już wyżej zaznaczono powyższe uwagi odnoszą się do okoliczności faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd a quo, chociaż częściowo są przydatne w świetle ustaleń Sądu odwoławczego. Trzeba bowiem mieć na względzie , że wobec zgodnej woli pozostawienia przedmiotowej części rzepaku u pozwanego o żadnej zwłoce wierzyciela powstałej w dniu 13 października 2010 r. -co oczywiste- nie może być w ogóle mowy, skoro kolejny raz doszło do modyfikacji treści umowy( tym razem jedynie w zakresie terminu odbioru, a nie również jego miejsca). Rację ma skarżący twierdząc, że pozwany (którego dowód ten obciążał zgodnie z regułą wymienioną w art. 6 kc) nie wykazał , by po tej dacie doszło do wykonania obowiązku wydania reszty rzepaku z przyczyn od niego niezależnych. Twierdzenia o konieczności zużycia tego rzepaku na paszę dla zwierząt wobec jego zepsucia się znalazły potwierdzenie w zeznaniach braci pozwanego i zatrudnionego u niego pracownika , a więc osób mających oczywisty interes w składaniu zeznań na korzyść S. S. (1). Gdy weźmie się do tego pod uwagę fakt, że z zeznań świadka P. S. (będącego dla pozwanego dalszą rodziną) wynika, że S. S. (1) miał publicznie chwalić się, iż resztę rzepaku sprzedał po dobrej cenie to zeznaniom braci S. i A. K. nie sposób dać wiary.

Z powyższego nie wynika wszakże , by zaistniały podstawy do uwzględnienia roszczenia odszkodowawczego i tym samym w tej części środka odwoławczego powoda. Nie zostały bowiem wykazane zarówno związek przyczynowy jak i wysokość szkody. Przypomnieć w tym miejscu trzeba , że W. Ż. dopatrywał się szkody w różnicy między ceną zapłaconą producentowi a tą którą sam musiał zapłacić w związku z koniecznością nabycia rzepaku ( w czerwcu 2011 r.) w celu realizacji obowiązków wynikających z umowy ze spółką (...). Trafnie tutaj Sąd Rejonowy wskazał, że wspomnianej spółce powód miał dostarczyć rzepak do 31 sierpnia 2010 r. Zupełnie więc nie wiadomo dlaczego nabycie rzepaku w dniu 28 czerwca 2011 r. miałoby być związane z realizacją umowy z 24 czerwca 2010 r. Nie sposób więc w tych warunkach przyjąć istnienia związku przyczynowego między postępowaniem pozwanego a doznaną przez poszkodowanego szkodą (art. 361 § 1 kc),

Kwestię nieudowodnienia wysokości szkody można rozważać tylko w razie przyjęcia jako podstawy odpowiedzialności pozwanego przepisów o czynie niedozwolonym, a konkretnie art. 415 kc. W okolicznościach faktycznych przytoczonych na poparcie powództwa było to w pełni możliwe. Wprawdzie powód- reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika- wskazywał na przepis art. 471 kc jako uzasadniający dochodzone roszczenie (a takie wskazanie w określonych sytuacjach nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu procesu i wyniku sprawy- wyroki Sądu Najwyższego z 2.12.2011 r. III CSK 136/11 nie publ., LEX nr 1131125, z 11.03.2011 r. II CSK 402/10 nie publ., LEX nr 846557, z 11.12.2009 r. V CSK 180/09 nie publ., LEX nr 551156 i z 23.02.1999 r. I CKN 252/08

OSNC 1999/9/152) to jednak w tym konkretnym przypadku przedstawił fakty - którym pozwany nie zaprzeczył – o samowolnym (bez jego zgody) rozdysponowaniem przez pozwanego (bez znaczenia jest przy tym, w jaki sposób) rzepakiem stanowiącym własność kupującego. Niewątpliwie był to czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 kc. Ale w takim układzie pokrzywdzony musiałby wykazać wysokość szkody albo wg. cen na dzień wyrokowania albo cen istniejących w innej dacie (wyrządzenia szkody- art. 363 § 2 kc). Żadnych takich dowodów W. Ż. jednak nie przedstawił. Sąd naturalnie nie miał- zgodnie z zasadą kontradyktoryjności – obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów na tę okoliczność, co jest wyłączone zwłaszcza wówczas, gdy strona- jak wspomniano- jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika (np. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r. V CSK 44/12 nie publ., L. , uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2012 r. II CSK 5/12 nie publ., LEX nr 1231479, postanowienie Sądu Najwyższego z 13 października 2010 r. I CSK 582/10 nie publ., LEX nr 661498 , uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 29 października 2010 r. I CSK 646/09 nie publ., LEX nr 622219, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13 października 2009 r. V ACa 377/09 nie publ., LEX nr 574510, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10 stycznia 2007 r. I ACa 829/06 nie publ., LEX nr 829/06, wyrok Sądu Najwyższego z 26 października 2006 r. ICSK 166/06 nie publ., LEX 209297, wyrok Sądu Najwyższego z 14 września 2004 r. III CSK 435/03 nie publ., LEX nr 558322).

Jak już była o tym mowa wcześniej apelacja okazała się zasadna jedynie w odniesieniu do żądania zasądzenia kary umownej, gdyż dłużnik nie wykazał, by do niewykonania zobowiązania doszło z przyczyn leżących po stronie powoda. Obliczając jej wysokość należało mieć na względzie , że różnica w stosunku do umówionej ilości zakupionego rzepaku (75 ton) wyniosła plus minus 5%. Sprzedaż więc 71,5 tony była równoważna z wykonaniem zobowiązania. Ostatecznie powód otrzymał 65 ton, a więc zabrakło 6,25 tony . Biorąc pod uwagę umówioną cenę (1250 zł) daje to kwotę 7812,50 zł. Kara umowna wynosiła 10% tej kwoty czyli 781,25 zł. Podstawą jej zasądzenia był przepis art. 484 § 1 kc.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 781,25 zł z ustawowymi odsetkami od 7 września 2012 r. . Odsetki ustawowe (art. 481 § 1 kc) należały się powodowi od następnego dnia od wezwania do spełnienia świadczenia ( art. 455 kc), a momentem tym był następny dzień po otrzymaniu pozwu, co nastąpiło 6 września ub. roku (k.31).

W pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu (art. 385 kpc). Zmiana orzeczenia Sądu I instancji pociągnęła za sobą konieczność skorygowania orzeczenia o kosztach w oparciu o przepis art. 100 kpc. Koszty powoda to opłata od pozwu (487 zł), wynagrodzenie reprezentującego go adwokata ( 1200 zł) i opłata za pełnomocnictwo (17 zł)- łącznie 1704 zł. Z kolei koszty pozwanego to wynagrodzenie radcy prawnego i opłata za pełnomocnictwo – 1217 zł. Powód wygrał sprawę w 92 % (dochoził 9738 zł, a powództwo uwzględniono do kwoty 781,25 zł).Oznacza to, że powód powinien otrzymać zwrot 8% poniesionych kosztów, czyli 136,32 zł, a pozwany 92% swoich kosztów (1119,64 zł). Różnica na rzecz pozwanego wyniosła więc 983,32 zł (punkt I 3 wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto także w myśl przywołanego przepisu. Koszty powoda to opłata od apelacji i wynagrodzenie adwokata- razem 1087 zł. Koszty pozwanego wyrażały się kwotą 600 zł (wynagrodzenie radcy prawnego) . Powód wygrał apelację w 8%, co po stosownych obliczeniach oznacza , że należało zasądzić na rzecz pozwanego kwotę 465,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

**SSO L. S. SSO M.N. S. A. W.- J.**